

Sygn. akt I ACa 660/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Zbigniew Ducki (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) spółki komandytowej z siedzibą w K.
przeciwko Fabryce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.
o zapłatę
na skutek apelacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie
z dnia 4 lutego 2013 r. sygn. akt IX GC 575/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 42.872 zł (czterdzieści dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 660/13

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko Fabryce (...) Sp. z o.o. w Ł., (...) Sp. z o.o. i (...) spółka komandytowa w K. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kwoty 749.435,47 zł z ustawowymi odsetkami od 30 czerwca 2009 r. wraz z kosztami postępowania.

W podstawie faktycznej dochodzonego roszczenia zostało podane, że w okresie od września 2008 r. do kwietnia 2009 r. strony negocjowały kompleksową umowę o prace projektowe (dalej umowa główna) dla Centrum Handlowo-Biurowo-Usługowo-Rozrywkowego (...) w Ł. (dalej CH (...)). Jednocześnie strona pozwana upoważniła stronę

powodową do rozpoczęcia wykonania prac projektowych w ramach wielobranżowego projektu koncepcyjnego (dalej projekt koncepcyjny), który miał stanowić jeden element negocjowanej umowy. Umowa w tym względzie została przez strony zawarta per facta concludentia, w zakresie szczegółowo w sposób dorozumiany określonym z ustaleniem wynagrodzenia za wykonane prace. Jednakże, gdy większość prac projektu koncepcyjnego została wykonana, wcześniej konsultowanych z kontrahentem (dot. kwestie architektonicznych, konstrukcyjnych, instalatorskich, drogowych, p.poż, bhp, akustyki, środowiska), strona pozwana odstąpiła od umowy zrywając z kontrahentem współpracę oraz odmówiła zapłaty wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Jako podstawę prawną swojego zgłoszonego roszczenia strona pozwana wskazała art. 644 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając brak łączenia jej ze stroną powodową stosunkiem umownym o wykonanie projektu koncepcyjnego tudzież o wykonanie jakiegokolwiek pracy projektowej. W szczególności zaprzeczyła jakoby projekt koncepcyjny w toku prowadzenia rokowań stron był objęty odrębnym porozumieniem prowadzącym do zawarcia umowy w sposób konkludentny. Otóż, zdaniem strony pozwanej, tezie takiej przeczy treść załączonych do pozwu dokumentów. Z treści zaproszenia z maja 2008 r., stanowiącego załącznik nr 1 do pozwu wynika, że warunkiem przyjęcia złożonej oferty jest jej akceptacja przez stronę pozwaną projektu wraz z przybliżonym kosztorysem budowlanym; akceptacja materiałów do budowy i wykończenia wnętrz oraz uzgodnienie kosztów wykonania dokumentacji projektowej.

Dalej strona pozwana eksponuje fakt, że oprócz strony powodowej, zaproszenie zostało złożone do innych pracowni projektowych, które również przystąpiły do czynności niezbędnych dla złożenia oferty. Wymagało to m.in. opracowania wstępnej koncepcji proponowanych rozwiązań. Od października 2008 r. strony prowadziły rokowania w sprawie umowy głównej. W tej sytuacji w odniesieniu do umowy dotyczącej projektu koncepcyjnego ma zastosowanie art. 72 k.c., który statuuje zasadę, że jeżeli strony prowadzi negocjacje, to umowę należy pożytywać za zawartą, jeżeli zostaną uzgodnione wszystkie jej postanowienia będące przedmiotem negocjacji (w oparciu o dane określone w zamówieniu). Zdaniem strony pozwanej, jako nieprawidłowe należy określić stwierdzenie strony powodowej, że umowa w trakcie negocjacji dochodzi do skutku także wtedy, gdy wykonawca potwierdzi gotowość realizacji części przedmiotu świadczenia. Przedmiotem umowy, która miała być podpisana po zakończeniu rokowań, czyli po maju 2009 r., nadal było wykonanie przez stronę powodową projektu koncepcyjnego w takim samym zakresie, jak to zostało przewidziane w pierwszym projekcie umowy z 2008 r. Warunek konieczny zawarcia umowy w sposób konkludentny nie został spełniony. Nie ma w sprawie jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, jakoby strona pozwana przed zakończeniem rokowań dotyczących istotnych warunków umowy projektu koncepcyjnego, miałyby zlecać wykonanie jakichkolwiek prac projektowych. Wszystkie zrealizowane przez stronę powodową w czasie rokowań szkice, rysunki i wstępne prace projektowe służyły wyłącznie potrzebom ustalenia zakresu i rozmiaru prac projektowych, które miały być wykonane dla strony pozwanej w celu określenia potrzeb inwestycji i ustalenia właściwego dla tak ocenianego zakresu i rozmiaru wynagrodzenia.

Gdyby zaś przyjąć, że przedmiotem umowy stron było wykonanie dla strony pozwanej projektu koncepcyjnego, to wówczas umowa ta winna spełniać warunki ustawy o prawie autorskim, gdyż istotnym wówczas byłoby przeniesienie na zamawiającego wraz z egzemplarzem projektu, majątkowych praw autorskich ustalonych na polach eksploatacji. Dopiero to pozwalało zamawiającemu wykorzystanie wykonanej dokumentacji projektowej, co jednak nie miało miejsca.

Wyrokiem wstępnym z 4 lutego 2013 r. wydanym do sygn. akt IX GC 575/11 Sąd Okręgowy w Krakowie uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady.

W ustaleniach stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji wywiódł, że strony w trakcie rozmów trwających od września 2008 r. do maja 2009 r. negocjowały umowę o prace projektowe i nadzór autorski dla planowanej inwestycji CH (...) co miało swoim zakresem obejmować prace w postaci: wielobranżowego projektu koncepcyjnego (projekt koncepcyjny); projektu budowlanego; zagospodarowania terenu; wielobranżowego projektu budowlanego; projektu przetargowego; projektu wykonawczego, projektu wykończenia wnętrz, dokumentacji powykonawczej.

Równoległe strony współpracowały w zakresie tworzenia projektu koncepcyjnego dla CH(...)

Strona powodowa to biuro architektoniczne, zaś strona pozwana jest inwestorem CH (...)

Wspólnika strony powodowej M. B. (1) i Prezesa Zarządu strony pozwanej K. A. (1) łączyła osobista znajomość.

W maju 2008 r. strona pozwana skierowała do strony powodowej „Zaproszenie do opracowania koncepcji programowo-przestrzennej z elementami architektury, infrastruktury z układem komunikacyjnym dla Centrum Handlowo-Biurowo-Uługowo-Rekreacyjnego Fabryka (...) w Ł.

Treścią wspomnianego zaproszenia było podjęcie kontaktów celem uszczegółowienia założeń projektowych określonych zaproszeniem. Została podjęta korespondencja elektroniczna między osobami reprezentującymi strony.

W dniu 25 września 2008 r. doszło do przekazania przez stronę pozwaną stronie powodowej obniżonej oferty odnośnie wynagrodzenia liczonego od 1 m² projektowanej powierzchni (...). Ostatecznie doszło do porozumienia w dniu 10 października 2008 r. w przedmiocie wynagrodzenia, na poziomie 42 euro za 1 m² (...).

Następnie 10 października 2008 r. strona powodowa poinformowała stronę pozwaną o rozpoczęciu prac projektowych nad projektem koncepcyjnym planowanej inwestycji oraz przesłała harmonogram prac projektowych wraz zakładanym czasem realizacji. W dniu 13 października 2008 r. przekazano stronie pozwanej dokumenty inwentaryzacyjne CH (...)W kolejności współpracująca ze stroną powodową firma (...) Sp. z o.o. przekazała uzasadnienia wytycznych dotyczących badań geologicznych na obszarze przyszłej inwestycji, na których realizację strona pozwana wyraziła zgodę. Strona pozwana nawiązała kontakty z Urzędem Lotnictwa Cywilnego, po czym przekazała uzyskane informacje stronie powodowej. W dniu 30 października 2008 r. w trakcie spotkania stron (K. A. (2), M. B. (2) oraz przedstawicieli strony powodowej) został ustalony zakres prac projektowych w ramach projektu koncepcyjnego oraz terminy końcowego ich wykonania do 18 listopada 2008 r. W dniu 3 listopada 2008 r. strona pozwana zleciła stronie powodowej przesłanie wszystkich projektowanych powierzchni łącznie z parkingami oraz propozycje podziału powierzchni dla najemców. W dniu 4 listopada 2008 r. został przesłany stronie pozwanej protokół ze spotkania z 30 października 2008 r., który strona pozwana zaakceptowała. Następnie 5 listopada 2008 r. strona pozwana potwierdziła ustalone wynagrodzenie w kwocie 42 euro za m² (...) i złożyła zastrzeżenia, że pisemna umowa o prace projektowe zostanie podpisana dopiero po wykonaniu dotychczas uzgodnionej dokumentacji projektowej. W okresie po 13 listopada 2008 r. strony korespondowały pomiędzy sobą drogą elektroniczną. Strona pozwana przesłała stronie powodowej dokumenty w sprawie technicznych możliwości przyłączenia inwestycji do mediów o przejęcia przez stronę powodową dalszych związanych z tym czynności.

Strona pozwana przekazał stronie powodowej jego wersję umowy głównej wraz załącznikami. Na zlecenie strony powodowej zostały jej podane kontakty strony powodowej z przysłymi najemcami, wykonawcą parkingu, podmiotami opracowującymi kwestie oddziaływania inwestycji na środowisko. Została także wykonana wizualizacja inwestycji z lotu ptaka oraz na polecenie strony pozwanej przedstawiono rzuty poziomów inwestycji oraz biur dla konsultanta.

W dniu 23 stycznia 2008 r. strona pozwana przedstawiła kolejną wersję umowy głównej wraz załącznikami dotyczących zakresu prac projektowych, zaś 28 stycznia 2009 r. strona powodowa przekazała stronie pozwanej projekt umowy głównej.

W dniu 17 lutego 2009 r. doszło do zmiany stanowiska strony pozwanej w przedmiocie przeliczenia wynagrodzenia, co spotkało się z zastrzeżeniem strony powodowej i podniesieniem, że prace nad projektem koncepcyjnym będą możliwe dopiero po uzgodnieniu w formie pisemnej wszystkich warunków i podpisania negocjowanej umowy.

W dniu 4 marca 2009 r. strona pozwana przekazała stronie powodowej informacji, że nowa wersja umowy głównej przekazana będzie przedstawiona kontrahentowi najpóźniej 13 marca 2009 r., co jednak faktycznie nastąpiło 19 i

20 marca 2009 r. Z kolei 25 marca 2009 r. strona powodowa przekazała stronie pozwanej projekt główny umowy z naniesionymi uwagami.

W dniu 30 marca 2009 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną o wskazanie postanowień projektu umowy głównej z 17 marca 2009 r., które budziły wątpliwości oraz o przesłanie załączników nr 3, 4, 8 i 9 umowy głównej, tudzież o potwierdzenie spotkania w dniu 8 kwietnia 2009 r. Na co strona pozwana przesłała projekt umowy głównej wraz z komentarzem i zmianami oraz załącznik nr 4 do umowy, przekazując ponadto informacje, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami załącznik nr 3 został włączony do załącznika nr 1.

Strona pozwana przesłała także stronie powodowej załączniki nr 4 i 5 do umowy głównej.

W dniu 1 kwietnia 2009 r. strona pozwana zleciła stronie powodowej zaprojektowanie CH (...) z możliwością na 3 etapy realizacji tudzież analizę rozwiązania parkingów w sposób zasugerowany przez inwestora.

Następnego dnia strona powodowa przekazała stronie pozwanej informację, że zagadnienia określone w wiadomości z 1 kwietnia 2009 r. zostaną poruszone na spotkaniu, na co strona pozwana w odpowiedzi wystąpiła z zapytaniem o szkice obrazujące kolejne zmiany oraz o umowę główną wraz z uwagami strony powodowej.

W kolejności w dniu 4 maja 2009 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, że prace nad jednolitym tekstem umowy głównej nadal trwają i skończą się w najbliższych dniach, po czym 11 maja 2009 r. przesłała stronie powodowej kolejną wersję umowy głównej. Wersja ta jednak nie odzwierciedlała uzgodnień stron ze spotkania z 7 kwietnia 2009 r., przy czym strona pozwana przekazała informację o gotowości do podpisania umowy głównej.

W dniu 18 maja 2009 r. strona powodowa przesłała stronie pozwanej pismo z 15 maja 2009 r. oraz projekt umowy głównej wraz z uwagami, zaś w dniu 25 maja 2009 r. strona powodowa otrzymała od strony pozwanej pismo z informacją o zakończeniu wzajemnej w współpracy z przyczyny braku możliwości zaakceptowania przesłanego jej projektu umowy głównej.

W odpowiedzi na powyższe strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 933.000 zł tytułem należności za wykonane prace projektowe, co spotkało się z negatywną odpowiedzią. Wówczas strona pozwana podtrzymała swe stanowisko w przedmiocie twierdzenia o niezamawianiu, ani nie zleceniu stronie powodowej opracowywania jakiegokolwiek dokumentacji.

Następnie 23 września 2009 r. strona pozwana przekazała stronie powodowej zestawienie opracowań koncepcyjnych dla CH Sukcesja, które strona powodowa wykonała dla strony pozwanej w trakcie współpracy, tj. od lipca 2008 r. do stycznia 2009 r.

Wszelkie działania strony powodowej określone w pismach z 11 listopada 2009 r., 23 lutego 2010 r. zmierzające do polubownego zakończenia sporu stron skończyły się fiaskiem. Także zamierzonego rezultatu strona powodowa nie osiągnęła w sprawie o zawezwanie strony pozwanej do zawarcia ugody.

W ocenie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego Sąd I instancji w szczególności stwierdził, że stan faktyczny sprawy został ustalony na podstawie zalegających w aktach sprawy i nie budzących wątpliwości dokumentów, tudzież w oparciu o zapisy poczty elektronicznej, zauważając przy tej okazji, że znaczna część współpracy stron odbywała się w tej ostatniej formie korespondencji. Zostało przy tej okazji zauważone, że co prawda zapisy poczty elektronicznej nie stanowią dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., jednakże z uwagi na dyspozycję art. 309 k.p.c. pozwalającym przeprowadzić dowód z innych środków, uznano możliwość posłużenia się nimi, jako tak zwanymi dowodami nienazwanymi, przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Otóż katalog środków dowodowych w postępowaniu cywilnym jest otwarty, stąd też dowód dostępny na danym etapie rozwoju techniki i nauki, możliwy jest do wykorzystania w sprawie. Zapisu zaś poczty elektronicznej przywołane w stanie faktycznym sprawy zasługują na walor wiarygodności, ponieważ korelują z zeznaniami świadków czy też przedstawicielem strony powodowej, tworząc jedna wzajemnie uzupełniającą się całość.

Oceniając osobowe środki dowodowe Sąd I instancji, w szczególności, na wstępie odmówił wiarygodności zeznaniom reprezentującego stronę pozwaną Prezesowi jej Zarządu K. A. (1) w zakresie jego depozycji dotyczących udziału strony powodowej w konkursie na wykonanie koncepcji programowo-przestrzennej CH(...)(w którym uczestniczyło kilka firm) i w konsekwencji na całość prac projektowych, prowadzonych na własny koszt i według własnej koncepcji i samodzielnej wizji, przy uwzględnieniu 10 elementów architektury, infrastruktury i, układów komunikacyjnych. Powyższe z tej przyczyny, że każde rozwiązanie dotyczące koncepcji odnoszącej się co CH (...) było przez strony uzgadniane i co więcej w szeregu przypadkach strona pozwana wskazywała oczekiwane rozwiązania, w ramach jak to określił K. A. (1) (co zostało potwierdzone przez świadka M. B. (3) - pracownika strony pozwanej) według dopracowywanych koncepcji. Świadek M. B. (4), jakkolwiek przyznała, że nie posiada przygotowania zawodowego do przedsięwzięć jakie były przedmiotem jej rozmów, twierdząc przy tym o braku zlecenia na opracowania projektu koncepcyjnego, to jednak przyznała fakt oczekiwania na ofertę strony powodowej, której częścią składową miał być projekt koncepcyjny. Potwierdziła, że koncepcja powoda przybrała realne kształty, co stanowiło przyczynę długotrwałych negocjacji na całość prac projektowych.

Natomiast, w ocenie Sądu Okręgowego, w kontekście logicznych rzetelnych, jasnych z pozostałymi dowodami zeznań świadka przedstawiciela strony powodowej, jej prezesa zarządu M. B. (1), zasadnym jest przyjęcie dojścia do skutku zawarcia przez strony umowy o projekt koncepcyjny w ramach toczących się negocjacji na wykonanie całości dokumentacji projektowej. Zasadnie zeznał on fakt otrzymania we wrześniu 2008 r. od K. A. (1) informacji, że strona powodowa została wybrana do zaprojektowania i zrealizowania projektu. Nastąpiło to w ramach ogłoszonego konkursu, co do którego, podobnie jak inni architekci, strona powodowa w oparciu o przedstawione jej założenia, złożyła ofertę cenowa. Konsekwencją tego były negocjacje w zakresie całościowych prac projektowych dla CH (...)Projekt koncepcyjny został podzielony na wstępny projekt koncepcyjny, wielobranżowy projekt i przygotowanie dokumentacji do projektu budowlanego. Było to następstwem tego, że inwestorowi zależało na czasie. W tym kontekście, w dużych pracach projektowych wykonuje się prace projektowe, a jednocześnie negocjuje się umowę. Istotnie negocjacje w tym względzie odbywały się w formie korespondencji elektronicznej od września 2008 r. Doprowadziło to podjęcia przez stronę powodową intensywnych prac, zakrojonych na szeroką skalę, które jednak zostały wstrzymane w marcu 2009 r., wobec odmowy zapłaty przez stronę pozwaną stronie powodowej należności za wykonana pracę według ustalonych stawek i odmowy podpisania umowy głównej. Następnie Sąd Okręgowy eksponuje fakt, zakończenia przez stronę pozwaną współpracy z innymi firmami projektowymi we wrześniu 2008 r. i podjęcia od tego czasu prac w zakresie koncepcji i tworzenia opracowań dla projektu głównego jedynie między stronami. Przedstawiona w tym względzie przez M. B. (1) wersja sekwencji wydarzeń znajduje swoje potwierdzenia w wiarygodnych zeznaniach występujących ze strony powodowej świadków M. D. i M. W., czy też pracownika wyżej wspomnianej firmy geologicznej T. świadka G. S. (1). Do tego zeznania tego ostatniego świadka przeczą faktom podawanym przez K. A. (1) i M. B. (4) , jakoby strona powodowa uczestniczyła jedynie w konkursie na koncepcje, a nie faktycznie tworzyła projekt koncepcyjny.

W odniesieniu do zeznań świadka J. S. Sąd Okręgowy stwierdził, że jej zeznania są ogólnikowe, brak w nich stanowczości, dlatego są mało przydatne dla oceny istoty sporu między stronami. Natomiast świadek A. B. nie miała wiedzy na temat negocjacji stron, zaś świadek R. S. twórca projektu koncepcyjnego wielobranżowego stwierdził, że aby tworzyć projekt koncepcyjny wielobranżowy musi istnieć w tym względzie zlecenie. Choć nie widział żadnego zlecenia, to charakter spotkań koordynacyjnych stron był wiążący. Przedstawiciele strony pozwanej wielokrotnie wskazywali konkretne rozwiązania, wielokrotnie je zmieniano.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji z powołaniem się na art. 72 § 1 k.c. stwierdził, że pomiędzy stronami w pewności nie doszło do zawarcia umowy zasadniczej o prace projektowe i nadzór autorski odnośnie inwestycji CH (...) Jednakże na tle negocjacji umowy zasadniczej Sąd I instancji, w kontekście twierdzeń strony powodowej o dojściu do skutku umowy 30 października 2008 r., pozytywnie rozważył zawarcie przez strony umowy o projekt koncepcyjny.

Przy omówieniu następnie kwestii umowy o prace projektowe, będącą umową o dzieło, zostało przez Sąd Okręgowy zauważone, że koncepcja projektowa zostaje wyrażona w sposób, który ją fizycznie utrwała, w zakresie możliwości

skorzystania z niej, gdy twórca przestał wywierać wpływ na tworzone przez siebie dzieło. Koncepcja projektowa zostaje utrwalona w dokumentacji projektowej (corpus mechanicum), obejmującej opisy, plany, rysunki, modele itp.

Z zaproszenia strony pozwanej wynika, że była ona zainteresowana koncepcją programowo-przestrzenną z elementami architektury, infrastruktury oraz układem komunikacyjnym dla CH (...) Jednakże z tego zadania strona pozwana wyodrębniła projekt koncepcyjny, gdyż przewidywała dla niego odrębny termin oddania.

Regułą w praktyce jest, że w stadiach poprzedzających opracowanie projektu budowlanego (projektów wykonawczych) sporządza się projekt koncepcyjny zawierający szereg fundamentalnych dla projektu budowlanego założeń (architektoniczno-budowlanych, geologicznych, dotyczących zagospodarowania działki, technologicznych, urbanistycznych, środowiskowych, infrastrukturalnych, dotyczących harmonogramu działań, opłacalności przedsięwzięcia, analiz akustycznych itp.). Projekt tego typu jest konieczny w szczególności przy dużych inwestycjach jak np. CH(...)

W dniu 30 października 2008 r. odbyło się spotkanie opisywane w stanie faktycznym sprawy, na którym uzgodniono, że strona powodowa wykona do 18 listopada 2008 r. określone prace projektowe, które w ocenie Sądu dotyczyły projektu koncepcyjnego. Zakreślając ich wykonanie jednoznacznie wskazano, że strona powodowa ma je wykonać w określonym terminie. W dniu 4 listopada 2008 r. protokół z tego spotkania strona powodowa wysłała stronie pozwanej, zastrzegając przy tym że jeżeli w terminie 3-ch dni nie zostaną zgłoszone poprawki, wówczas treść protokołu zostanie uznana za zaakceptowaną. Ponieważ strona pozwana takiego zastrzeżenia nie złożyła, w ocenie Sądu, ujawniło to wolę zawarcia przez stronę pozwaną umowy, którą należy określić jako umowę o projekt koncepcyjny w/w rozumieniu. Strona pozwana nie tylko nie złożyła zastrzeżeń odnośnie zaakceptowania protokołu ze spotkania, ale przede wszystkim podjęła współdziałanie ze stroną powodową wskazując przedmiot mających być przedsięwziętych prac. Tym samym strony przystąpiły do wykonywania czynności wchodzących w zakres projektu koncepcyjnego, bądź już byli w okresie ich wykonywania.

Dotyczy to zlecenia w dniu 13 października 2008 r. przez stronę pozwaną realizacji (współpracownikowi strony powodowej) rozpoznania podłoża gruntowego i określenie fundamentowania nieruchomości. Następnie 13 listopada 2008 r. strona pozwana przesłała stronie powodowej mapę dla celów projektowych, zaś 26 listopada 2008 r. przesłała pisma zakładów: energetycznego (...) sp. z o.o., wodociągowo-kanalizacyjnego (...) sp. z o.o. oraz ciepłowniczego (...) W wyniku tego sprawę podłączenia CH (...) mediów do sieci przejęła strona powodowa. W kolejności 9 grudnia 2008 r. strona pozwana poprosiła stronę powodową o przesłanie rzutu kondygnacji biurowych, po czym 23 grudnia 2008 r. poleciła kontrahentowi nawiązanie kontaktu z osobą odpowiedzialną za kina w CH (...) a także z osobą odpowiedzialną za parkingi. W efekcie strona powodowa dokonała z podmiotami odpowiedzialnymi stosownych uzgodnień.

Następnie 6 stycznia 2009 r. strona pozwana zleciła przygotowanie wizualizacji CH (...) prezentacji rzutów poszczególnych budynków z lotu ptaka, wykonanie projektu sytuacyjnego. W dniu 9 stycznia 2009 r. zlecono wypełnienie przez architektów ankiety środowiskowej, zaś 15 stycznia 2009 r. wykonanie rzutów hotelu i wizualizacje, które zostały przekazane przez stronę powodową do spółki (...), potencjalnie zainteresowanej inwestycja strony pozwanej.

W kolejności w dniu 19 stycznia 2009 r. dyrektor supermarketów P. i P. K. na wyraźne życzenie K. A. (1), zwrócił się do strony powodowej z prośbą o kontakt, co niezwłocznie nastąpiło, w wyniku czego zostały przekazane szczegółowe wytyczne dla projektowanego obiektu wraz z projektem umowy najmu. W dniu 20 stycznia 2009 r. strona pozwana poprosiła o pilne przesłanie poszczególnych kondygnacji, a także zmian warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. Nadto strona pozwana zleciła przesłanie T. K., (...) sp. z o.o. Oddział P. zestawienia materiałów niezbędnych do opracowania oferty posadowienia CH (...) Do tego strona pozwana przekazała stronie powodowej kontakt do: H. D. -projektanta drogowego, A. L. - wykonawcy operatu wpływu inwestycji na środowisko.

Dalsze działania strony pozwanej w stosunku do strony powodowej dotyczyły: przygotowania sytuacyjnego budynku wraz terenem dla przygotowania projektu drogowego; zaproszenia na spotkanie w dniu 22 stycznia 2009 r. z przygotowaniem na nie aktualnych i kompletnych dokumentów; prośby z 23 stycznia 2009 r. o przygotowanie rzutu

biur dla konsultanta; przesłania 24 stycznia materiałów dotyczących standardów i wymogów dla hotelu (...), ze zleceniem naniesienia przesłanych materiałów na koncepcje projektu; prośby z 28 stycznia 2009 r. o przesłanie rzutu działki i typowego pietra biurowego do kondygnacji + 3; prośby o potwierdzenie zakresu materiałów przygotowania na spotkanie w dniu 29 stycznia 2009 r. wraz z materiałami reklamowymi; przekazania przez dyrektora supermarketów P.i P. K.w związku ze spotkaniem 27 stycznia 2009 r. z K. A. (1) uwag dotyczących projektu; prośby z 4 lutego 2009 r. o przesłanie nowego układu kin wraz z porównaniem zmian w stosunku do wcześniejszego układu oraz przesłanie układu powierzchni sprzedaży detalicznej; przesłanie wytycznych dotyczących biur ze zleceniem zaprojektowania biur w sposób określony w treści wiadomości; przesłania 6 lutego 2009 r. oferty (...) sp. z o.o. oddział P. ze zleceniem oceny merytorycznej i technicznej oferty; przesłanie w dniu 9 lutego 2009 r. wytycznych projektu dotyczących hotelu; prośby z 16 lutego 2009 r. o rozpisanie powierzchni projektu według kategorii wskazanych w mail'u oraz przesłanie danych do Urzędu Lotnictwa Cywilnego; prośby z 1 kwietnia 2009 r. o zaprojektowanie CH (...), z możliwością jej etapowania na poziomie procesu budowlanego w 3-ch fazach oraz zaprojektowania rozwiązania parkingów w sposób przedstawiony w mail'u;

Konkludując Sąd I instancji stwierdził, że w świetle art. 69 k.c. przystąpienie do wykonywania umowy przez stronę pozwana stanowi dostateczne wyrażenie woli zawarcia umowy. W tej sytuacji sąd uznał roszczenie strony powodowej zgłoszone w sprawie za usprawiedliwione co do zasady.

W apelacji od powyższego orzeczenia strona pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1.) obrazę art. 386 § 4 k.p.c. polegającą na nierozstrzygnięciu o istocie sporu, przejawiając się naruszeniem prawa materialnego, w tym w szczególności art. 72 § 1 k.c. (poprzez niezastosowanie) oraz art. 69 k.c. (poprzez wadliwe zastosowanie), a także art. 627 i 643 k.c. (poprzez niezastosowanie) oraz art. 644 k.c. (poprzez błędne przyjęcie takiej podstawy roszczeń strony powodowej co do zasady), niezależnie od naruszenia wymienionych niżej przepisów proceduralnych – co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia;

2) naruszenie następujących przepisów proceduralnych:

- art. 316 w zw. z art. 227 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie części dowodów w sprawie mimo, że mają one istotny wpływ na ustalenie zasadności powództwa wniesionego przez stronę powodową i oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na dowodach wybranych;

- art. 233 w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dowolnej ocenie lub braku jakiejkolwiek oceny, co miało decydujący wpływ na ustalenie zasadności powództwa, co do zasady, a także na dokonaniu oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a także z pozostałymi dowodami w sprawie, oparcie jej wyłącznie na dowolnej części dowodów z dokumentów, dowolności ich interpretacji;

3) brak zachowania zasady bezstronności oraz wydanie wyroku bez rozważenia całości materiału dowodowego (art. 227, art. 233, art. 278 i art. 328 § 2 k.p.c.).

Na powyższym tle apelująca strona wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie,

3. zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację o oddalenie apelacji o i zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej musiała odnieść zamierzony przez nią skutek prawny w postaci zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Na wstępie jednak należy negatywnie ocenić zarzut apelacji w przedmiocie braku rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji o istocie sporu z uwagi na: niezastosowanie art. 72 § 1 k.c., wadliwe zastosowanie art. 69 k.c., błędne przyjęcie jako podstawy rozstrzygnięcia art. 644 k.c., naruszenie przepisów proceduralnych wymienionych w pkt. 2 petitum apelacji. Otóż w judykaturze zgodnie przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. W szczególności ma to miejsce w razie oddalenia powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia, prekluzję lub brak legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; 19 maja 2002 r. V CKN 357/00, LEX nr 55513, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013, I CZ 186/12, LEX 1308014). Jednocześnie zaznacza się, że oceny czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483, postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2013 r., I CZ 12/13, LEX 1318308).

Na tym tle stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy wydając wyrok wstępny niewątpliwie orzekł o żądaniu pozwu co do zasady, oceniając go pod względem merytorycznym przez pryzmat wskazanych w uzasadnieniu powództwa przepisów prawnych w tym przede wszystkim art. 644 k.c. i na zasadach wnioskowania a contrario negatywnie odniósł się do zarzutów strony pozwanej, dotyczącego wadliwego niezastosowania art. 72 § 1 k.c. czy też wadliwego zastosowania art. 69 k.c. Doszedł bowiem (jakkolwiek nieprawidłowo) w oparciu o przeprowadzone w sprawie postępowania dowodowego do przekonania, że strony poprzez fakty konkludentne zawarły przedmiotową w sprawie umowę w ramach wielobranżowego projektu koncepcyjnego, nazywana przez nią umową dotyczącą projektu koncepcyjnego, będącą częścią kompleksowej umowy o prace projektowe dla Centrum Handlowo-Biurowo-Uslugowo-Rozrywkowego (...) w Ł., zwaną umową główną.

Wszelako jako w pełni trafny należy ocenić zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c., co miało bezpośredni wpływ na wydanie wadliwego pod względem merytorycznym orzeczenia. Doszło bowiem do przekroczenia przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów oraz popadnięcia przezeń w sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak to zostało zauważone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r. (II UKN 685/98, 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655) normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dodać trzeba, że swoboda oceny dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, co oznacza m.in., wymóg dokonania jej na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Tymczasem, pomijawszy fakt bezkrytycznego ustalenia przez Sąd Okręgowy sekwencji stanu faktycznego sprawy w oparciu o wskazania w uzasadnieniu pozwu ułożone dla wykazania tezy zawarcia przez strony przedmiotowej umowy dotyczącej projektu koncepcyjnego (co dawało możliwość dochodzenia roszczenia w oparciu o przepis art. 644 k.c.), trzeba zauważyć, że okoliczności tam określone wbrew treści wymienionych dowodów, świadczą dobitnie o braku dojścia do skutku zawarcia wspomnianej umowy na zasadach faktów konkludentnych. Zwrócić bowiem należy, że Sąd Okręgowy ustala w stanie faktycznym sprawy, że 30 października 2008 r. w trakcie spotkania stron (K. A. (2), M. B. (2)

oraz przedstawicieli strony powodowej) został określony zakres prac projektowych w ramach projektu koncepcyjnego jednakże z wyszczególnieniem końcowego ich wykonania do 18 listopada 2008 r., co następnie zostało potwierdzone przez stronę pozwaną poprzez niekwestionowanie przesłanego jej protokołu ze spotkania i przez to zaakceptowania, tudzież późniejsze podjęcie współpracy przy opracowywaniu projektu koncepcyjnego. Następnie w stanie faktycznym sprawy czytamy, że 5 listopada 2008 r. strona pozwana potwierdziła ustalone wynagrodzenie w kwocie 42 euro za m² (...) i złożyła zastrzeżenia, iż pisemna umowa o prace projektowe zostanie podpisana dopiero po wykonaniu dotychczas uzgodnionej dokumentacji projektowej. W końcu Sąd Okręgowy eksponuje fakt dojścia w dniu 17 lutego 2009 r. do zmiany stanowiska strony pozwanej w przedmiocie przeliczenia wynagrodzenia, co spotkało się z zastrzeżeniem strony powodowej i podniesieniem, że prace nad projektem koncepcyjnym będą możliwe dopiero po uzgodnieniu w formie pisemnej wszystkich warunków i podpisania negocjowanej umowy.

Już choćby wyżej wymienione fakty i okoliczności świadczą o tym, że brak było podstaw to kreowania poglądu na temat zawarcia przez strony umowy wielobranżowego projektu koncepcyjnego, będącego zdaniem Sądu Okręgowego (powtarzanego za pozwem), źródłem dochodzonego na podstawie art. 644 k.c. roszczenia o zapłatę wynagrodzenia w związku z niewykonaniem umowy.

Wszak nawet gdyby przyjąć, że to strona pozwana zniweczyła możliwości współpracy stron w ramach negocjowanej umowy o prace projektowe dla Centrum Handlowo-Biurowo-Usługowo-Rozrywkowego (...) w Ł. (umowy głównej), której częścią składową była umowa o projekt koncepcyjny, zawieranej jak to określa strona powodowa „na przedpolu umowy głównej – to brak było podstaw do konstatacji o wynegocjowaniu przez strony elementu istotnego umowy o projekt koncepcyjny, w postaci jej ceny. Trzeba zaznaczyć, że negocjacje polegają na wzajemnym, czasami długotrwałym oddziaływaniu na siebie, dyskusji, przeciwstawianiu własnych interesów każdej ze stron i powoływaniu argumentów wspierających prezentowane stanowiska, przy czym fakt przystąpienia do nich i podjęcia w związku z tym współpracy (np. przedstawienie danych technicznych i prawnych) nie oznacza obowiązku zawarcia umowy. W tym kontekście wspomniane zastrzeżenie strony powodowej w odniesieniu do oświadczenia strony pozwanej kwestionującego przeliczenia wynagrodzenia, z podniesieniem, że prace nad projektem koncepcyjnym będą możliwe dopiero po uzgodnieniu w formie pisemnej wszystkich warunków i podpisaniu negocjowanej umowy, najdobitniej świadczy o braku dojścia do porozumienia stron w przedmiocie ceny umowy dotyczącej projektu koncepcyjnego. Zresztą strona powodowa niczym nie wykazała, że wynagrodzenie w kwocie 42 euro za m² (...) dotyczyło negocjowanej umowy w ramach projektu koncepcyjnego. Wszak z powyższego wynikało, że odnosiło się ono do kompleksowej umowy o prace projektowe (umowy głównej). Wynika to z ustalonego przez Sąd Okręgowy niekwestionowanego przez stronę powodową faktu stwierdzającego, że w dniu 25 września 2008 r. doszło do przekazania przez stronę pozwaną stronie powodowej obniżonej oferty odnośnie wynagrodzenia liczonego od 1 m² projektowanej powierzchni (...), ostatecznie ustalonej w porozumieniu w 10 października 2008 r. w przedmiocie wynagrodzenia, na poziomie 42 euro za 1 m² (...). Otóż we wrześniu 2008 r. nie było pomiędzy stronami jeszcze mowy o wyodrębnieniu z umowy głównej prac z ramach projektu koncepcyjnego. Był on elementem umowy głównej. Podówczas prowadzono rozmowy dotyczące zaproszenia m.in. strony powodowej do negocjacji w przedmiocie umowy głównej. Dopiero jak to ustala Sąd Okręgowy 10 października 2008 r. strona powodowa poinformowała stronę pozwaną o rozpoczęciu prac projektowych nad projektem koncepcyjnym planowanej inwestycji oraz przesłała harmonogram prac projektowych wraz zakładanym czasem realizacji, określonym według protokołu z 30 października 2008 r. do 28 listopada 2008 r.

W tej sytuacji, przyjmując niekwestionowaną przez strony, w tym pozwanego okoliczność noszenia się przez strony z zamiarem zawarcia umowy koncepcyjnej, zwrócić uwagę należy na wskazywany w apelacji przepis art. 72 § 1 k.c. zawierający regułę interpretacyjną, pozwalającą, w razie wątpliwości, rozstrzygnąć, czy umowa, do której strony dochodzą w drodze negocjacji, została zawarta. W judykaturze przyjmuje się, że uzgodnienie koniecznych elementów umowy - w braku odmiennej woli stron - nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia zawarcia umowy. Nie wystarczy do tego uzgodnienie najbardziej spornej kwestii w konkretnym przypadku w postaci ceny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2000 r., III KKN 273/00, LEX 51885). W odniesieniu do negocjowanej przez strony

umowy koncepcyjnej, doszło nie tylko do braku uzgodnienia jej ostatecznego kształtu, ale przede wszystkim ceny kontraktu. To zaś decyduje o niemożności przyjęcia zaistnienia jej skutków.

Dodatkowo wskazać trzeba, że weryfikacja niekwestionowanych przez strony dokumentów świadczy o tym, że strony do zakończenia kontaktów w maju 2009 r. prowadziły rokowania w przedmiocie określenia warunków umowy kompleksowej (głównej). Jednocześnie negocjacje dotyczyły wielobranżowego projektu koncepcyjnego. To zaś wyklucza przyjęcie, jakoby już w październiku 2008 r. strony zawarły umowę na wykonanie projektu koncepcyjnego, jako odrębnej umowy kompleksowej o wykonanie prac projektowych i nadzór autorski. Było tak, że strony prowadziły rokowania i projekt koncepcyjny był nimi również objęty. Niczym nieuzasadniony jest wniosek Sądu Okręgowego, że milczenie w przedmiocie przesłanej stronie pozwanej notatki ze spotkania z 30 października 2008 r. było tożsame z zawarciem umowy o projekt koncepcyjny, ponieważ z wyszczególnionego przez Sąd materiału dowodowej, (wskazywanego także w ocenie prawnej sprawy), wynika, że strony prowadziły dalsze rokowania na temat zawarcia umowy do maja 2009 r.

Na powyższym tle, do ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego sprawy, trzeba dodać następujące niesporne okoliczności faktyczne: Prace w zakresie konkursu ogłoszonego przez stronę pozwaną, a do którego przystąpiła strona powodowa miały za przedmiot: koncepcję programowo-przestrzenną z elementami, infrastruktury i układu komunikacyjnego, przybliżony kosztorys budowlany, koszty wykonania dokumentacji projektowej, prezentacje graficzno-opisowe: plan zagospodarowania terenu inwestycji, podstawowych planów kondygnacji ilustrujących rozmieszczenie poszczególnych funkcji, główne przekroje budynków, plan organizacji parkingów wraz z obsługą terenu inwestycji, wstępne założenia siatki konstrukcyjnej, zestawienie powierzchni, studium kubatury i elewacji (wizualizacje w 3 D), opis proponowanych rozwiązań i wymogów technicznych (ogrzewanie, wentylacja, nowoczesne technologie) informacje na temat konieczności wykonania dodatkowych badań, prezentacji w powerpoint – nagrania na 3 D, broszur ilustrujących proponowane rozwiązania projektowe formatu A-3, plansz reprezentujących kompleksową wizualizację. (k.79-82). Prace projektowe, jakie zwycięzca konkursu miał wykonać dla strony pozwanej w ramach umowy kompleksowej (głównej) dla każdego wymienianego między stronami projektu dotyczyły: projektu koncepcyjnego wstępnego (analiza warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, studia urbanistyczno-funkcjonalne, koncepcja urbanistyczno-architektoniczna, profesjonalne wydruki wizualizacji, materiały marketingowe, uzgodnienia koncepcji przez inwestora) oraz wielobranżowego projektu koncepcyjnego (konsultacja i akceptacja koncepcji przez władze lokalne, wstępne warunki do przyłączenia do układu drogowego, wstępne uzgodnienie projektów instalacji podziemnych z zarządcami pasa drogowego, wstępne warunki gestorów dot. mediów, wstępne uzgodnienia projektów instalacji podziemnych z dysponentami mediów, wstępne uzgodnienia projektu komunikacji kołowej oraz projektu parkingów wraz z systemem parkingowym, uzyskanie wytycznych od rzeczoznawców –BHP, Sanepid, p.poż, uzyskanie uzgodnień w Urzędem Lotnictwa Cywilnego). W ostatniej majowej negocjowanej przez strony umowy kompleksowej, zakres prac wynikających z koncepcji wstępnej oraz wielobranżowego projektu koncepcyjnego uległ połączeniu w jeden kompleks pod nazwą wielobranżowy projekt koncepcyjny (k. 755-817), Sąd Okręgowy pominął powyższe dokumenty, po czym ustalił stan faktyczny sprawy, z którego wynika szereg zleceń strony pozwanej w stosunku do strony powodowej odnoszące się do przekazania dokumentów i pism, umożliwienia podjęcia kontaktów z przyszłymi najemcami przedmiotowego w sprawie przedsięwzięcia - które są zbieżne i tożsame z wymogami konkursu. Stosując uproszczenie poprzez twierdzenie o braku odniesienia się przez stronę pozwaną do protokołu z 30 października 2008 r. oraz stwierdzenie o przystąpieniu do realizacji umowy, nie wykazano ażeby któreś z poleceń ustalonych w stanie faktycznym sprawy przekroczyło przedmiot konkursu. W tej sytuacji, abstrahując od braku określenia przez strony w umowie dotyczącej projektu koncepcyjnego wszystkich istotnych elementów umowy, uprawniony jest także wniosek, że do marca 2009 r. strona pozwana nie zrealizowała pracy konkursowej, która miała być dopiero podstawą do zlecenia wykonania prac projektowych w zakresie umowy głównej. Znajduje to potwierdzenie z przytoczonej przez Sąd Okręgowy korespondencji e-mailowej. Znamionuje to fakt także braku wykazania przez stronę pozwaną w sprawie wykonania i złożenia stronie pozwanej pracy konkursowej w zakresie wymagań z ogłoszonego konkursu. Powyższego wniosku nie zmienia także fakt, braku negocjowania przez stronę pozwaną warunków możliwości zawarcia umowy kompleksowej z innymi podmiotami startującymi do konkursu ogłoszonego w maju 2008 r. Wbrew odmiennym w tym względzie twierdzeniom Sądu I

instancji wniosku o złożeniu przez stronę powodową pracy konkursowej nie można wysnuć z zeznań przedstawiciela strony powodowej M. B. (1), ponieważ nie znajdują one potwierdzenia w racjonalnej ocenie pozostałych wyżej wspomnianych niekwestionowanych dowodów z dokumentów. Wskazywane w stanie faktycznym sprawy dowody odnosiły się do umowy kompleksowej o prace projektowe i nadzór autorski (umowy głównej), a nie do umowy odrębnej, mającej być opracowanej na kanwie umowy głównej. Jeśli zatem strona powodowa nie wykazała w sprawie faktu spełnienia wymogów do rozpoczęcia prac projektowych w zakresie projektu wielobranżowego, to niczym nieuzasadnione są wywody dotyczące wiarygodności zeznań M. B. (1), jakoby prace te za zgodą i na żądanie strony pozwanej zostały niemal w całości wykonane i było to efektem zawarcia umowy dotyczącej projektu koncepcyjnego. Podobne wnioski można wysnuć do zeznań świadków: uczestniczącego ze strony powodowej w rozmowach ze stroną pozwana na temat zawarcia umowy głównej M. W., prezesa firmy (...) sp. z o.o., podwykonawcy strony powodowej M. D. i jej pracownika G. S. (2) (prace geologiczne) - zainteresowanych w kreowaniu poglądu o zawarciu ze stroną pozwaną umowy na projekt koncepcyjny. Trzeba także zaznaczyć, że brak jest podstaw do wywodzenia wniosku o zawarciu umowy na projekt koncepcyjny z zeznań pozostałych świadków występujących z inicjatywy strony powodowej J. S. i A. B., które swe twierdzenia o zawarciu umowy posiadały od M. B. (1), albo się tego domyślały. Do tego świadek J. S., pracownik finansowy u strony powodowej zeznała, że dokonuje rozliczeń zespołu projektowego, przy czym nikt ze strony powoda nie powiedział jej o fakcie przyjęcia przez stronę pozwana oferty, w związku z tym nie dokonano żadnych rozliczeń. Świadek R. S. twórca projektu koncepcyjnego wielobranżowego stwierdził, że aby stworzyć projekt koncepcyjny wielobranżowy musi istnieć w tym względzie zlecenie. Jednakże nie widział on żadnego zlecenia, zaś jego przeświadczenie o wiążącym charakterze spotkań stron, nie może prowadzić do wniosku o dojściu do skutku umowy dotyczącej projektu koncepcyjnego. Także wielokrotne spotkania stron dotyczące uzgadniania konkretnych rozwiązań o tym także nie świadczą. Wszak koncepcje programowo-przestrzenne realizowane są ramach konkursu dla architektów. Dla wykonania takiej wielowariantowej koncepcji niezbędne jest ustalenie wszystkich istotnych informacji o terenie, okoliczności wynikających z warunków usytuowania obiektu, dotyczących stanowisk gestorów mediów, decyzji o warunkach zabudowy, podkładu mapowego i innych warunków ustalony przez inwestora.

W następstwie jako trafny należy ocenić zarzut apelacji o naruszeniu przepisów prawa materialnego art. 69 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie i art. 72 §1 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Opisywana przez stronę powodową postawa strony pozwanej w przedmiocie zawarcia umowy koncepcyjnej, w ramach negocjowanej równocześnie umowy kompleksowej (głównej), która stwarza warunki do przyjęcia występowania podstaw zawarcia umowy koncepcyjnej i negocjuje jej postanowienia, przystępuje do współpracy w celu określenia jej kształtu, lecz jej w ostateczności nie zawiera - stanowi, co najwyżej, ilustrację prowadzenia negocjacji z naruszeniem dobrych obyczajów o których mowa w art. 72 § 2 k.c. (w ramach odpowiedzialności culpa in contrahendo). Jednakże zgodnie w wymogami art. 321 k.p.c. sąd może wyrokować tylko, co do przedmiotu postępowania (ne eat iudex ultra petita patrium). Natomiast o charakterze zgłoszonego w sprawie roszczenia przesądza, żądanie odnoszące się do zakresu oczekiwanego rozstrzygnięcia oraz okoliczności faktyczne, które mają stanowić przesłanki rozstrzygnięcia o skonkretyzowanych roszczeniach. Jakkolwiek sąd prowadzący postępowanie nie jest związany wskazaniem powoda, co do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, to nie może pominąć przytoczonej podstawy faktycznej powództwa, czyli okoliczności faktycznych uzasadniających to roszczenie. Innymi słowy określone w pozwie żądanie jest zindywidualizowane przytoczonymi przez powoda okolicznościami faktycznymi (art. 187 k.p.c.). Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 25 kwietnia 2008 r. (II CSK 613/07, LEX nr 420867) przepisy prawa materialnego określone przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu. Konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do sądu.

Jednakże, na kanwie powyższego, skoro strona powodowa nie przytoczyła jakichkolwiek okoliczności stanowiących przesłanki na tle odpowiedzialności strony przeciwnej culpa in contrahendo (nierzetelne prowadzenie negocjacji, narażające stronę powodową na nieuzasadnione koszty współpracy, łudzenie co do zawarcia umowy głównej i ostateczne jej niezawarcie), wywodząc swe roszczenie jedynie z faktu zawarcia per facta concludentia umowy zwanej koncepcyjną, później w przeważającej części zrealizowanej, od której odstąpił przeciwnik procesowy – to brak było podstaw do rozważania na tle art. 321 k.p.c. możliwości ponoszenia przez stronę pozwaną takiej odpowiedzialności.

W konsekwencji nie występowały warunki do oceny naruszenia bądź nie przepisu art. 644 k.c., na kanwie art. 627 i art. 643 k.c.

W tej sytuacji roszczenie strony powodowej prawidłowo należało ocenić jako bezzasadne i oddalić powództwo przy zasądzeniu kosztów postępowania zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, dotyczących wynagrodzenia dla pełnomocnika procesowego strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy, przy zastosowaniu art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku, rozstrzygając przy tym o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z wnioskiem strony pozwanej na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., na które składa się opłata od apelacji 37.472 zł i wynagrodzenie dla pełnomocnika 5.400 zł (§ 12 ust. 1 pkt. 2 z zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy pranej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).